

Sygnatura akt VIII Ga 204/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SO Krzysztof Górski

SO Anna Budzyńska (spr.)

Protokolant: stażysta Anna Galara

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. Ł.

przeciwko (...) spółce akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 25 marca 2015 roku, sygnatura akt XI GC 1026/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powoda K. Ł. kwotę 4.729,21 zł (cztery tysiące siedemset dwadzieścia dziewięć złotych dwadzieścia jeden groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2012 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.396,16 zł (jeden tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt sześć złotych szesnaście groszy) tytułem kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 388,50 zł (trzysta osiemdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.

SSO Krzysztof Górski SSO Agnieszka Woźniak SSO Anna Budzyńska

Sygn. akt VIII Ga 204/15

## UZASADNIENIE

Powód K. Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) spółki akcyjnej V. (...) w P. kwoty 11.733,23zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 8 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 3.005 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 7 lipca 2012 r. należący do niego samochód uległ uszkodzeniu wskutek wjechania do studzienki znajdującej się w pasie drogowym na jednej z (...) ulic. Przedmiotowa droga publiczna stanowi

własność i pozostaje w zarządzie Gminy Miasta P., która jest ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego na skutek zgłoszenia szkody pozwana niezasadnie odmówiła wypłaty odszkodowania. Za naprawę samochodu powodowi została wystawiona faktura VAT opiewająca na kwotę 11 733,23 zł, która następnie została zasądzona wyrokiem sądu na rzecz warsztatu.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu zaprzeczyła jakoby zarządca przedmiotowego odcinaka drogi - Gmina M. P. ponosiła odpowiedzialność za szkodę, której doznał powód. Ze strony zarządcy drogi nie doszło do zaniedbań, które mogłyby mieć wpływ na powstanie szkody. Droga spełniała wszystkie kryteria przewidziane prawem w zakresie bezpieczeństwa. Zdaniem strony pozwanej w sprawie brak jest jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia jej odpowiedzialności za zaistniałą szkodę, powód nie wykazał zaś, by zarządca drogi dopuścił się zaniedbań mogących skutkować powstaniem szkody.

Wyrokiem z dnia 25 marca 2015 r. (sygn. akt XI GC 1026/14) Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następującym ustaleniach i wnioskach:

Gmina M. P. jest zarządcą pasa drogowego na ulicy (...) w P. posiadającym ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

W dniu 7 lipca 2012 r. na drodze gminnej w efekcie obfitych opadów deszczu doszło do wypchnięcia pokrywy kanału, wskutek czego samochód powoda prowadzony przez jego córkę uległ uszkodzeniu. Bezpośrednio po zdarzeniu córka powoda wezwała na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy Policji i zawiadomiła pozwaną.

W pierwszej kolejności o zdarzeniu została poinformowana Gmina M. P., która w dniu 2 sierpnia 2012 r. sprawę przekazała pozwanej, jako że posiadała u niej ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej. Następnie pozwana wszczęła postępowanie likwidacyjne i odmówiła wypłaty powodowi odszkodowania, uznając że zarządca drogi nie ponosi odpowiedzialności za szkodę.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Przywołując regulację zawartą w art. 822 § 1 k.c. Sąd zaznaczył, że szkoda powstaje w chwili zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową i podlega naprawieniu na podstawie art. 415 i nast. k.c. oraz według zasad określonych w art. 363 k.c., a w wypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń - według zasad określonych w § 2 tego przepisu. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje zaś w chwili wyrządzenia szkody, odszkodowanie ma zaś wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie. Przy czym w ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 kc, a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej ponoszącego odpowiedzialność za szkodę (art. 822 §1 kc).

Odnosnie odpowiedzialności Gminy M. P. jako zarządcy drogi gminnej za skutki zdarzenia z dnia 7 lipca 2012 r. Sąd znaczył, że należy oceniać ją na podstawie art. 416 kc., przy czym dla uznania, iż w danym wypadku gmina, a tym samym pozwana jako jej ubezpieczyciel, ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie tego przepisu niezbędnym jest wykazanie, iż szkoda jest wyrządzona przez organ przewidziany w jej statucie lub obowiązujących przepisach w sposób tam określony, wyrządzająca szkodę czynność organu musi się mieścić w granicach jego uprawnień wynikających z realizacji przypisanych mu funkcji, pomiędzy czynnością organu a szkodą musi istnieć normalny związek przyczynowy oraz wyrządzająca szkodę czynność organu musi nosić znamiona winy. W tym zakresie Sąd przywołał orzecznictwo odnoszące się do powiązania następstw szkody z zawinionym zachowaniem członków organu o charakterze kolegialnym oraz o koncepcję tzw. winy anonimowej.

Sąd I instancji wskazał również na obowiązki pozwanej gminy wynikające z art. 20 pkt 4, 10 i 11 ustawy z dnia 21 marca 1995 r. o drogach. W oparciu o powyższe Sąd przyjął, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego można postawić gminie zarzut niewłaściwego zorganizowania obowiązków organizacyjno-porządkowych obciążających zarządcę drogi, który mógłby stanowić podstawę do przyjęcia jej odpowiedzialności za szkodę poniesioną przez powoda na skutek zdarzenia z dnia 7 lipca 2012 r. W dniu zdarzenia doszło do bowiem opadów deszczu, którego spowodowały wypchnięcie na zewnątrz pokrywy studzienki kanalizacyjnej. Brak jest przy tym jakiegokolwiek dowodu, by opady te miały nadzwyczajne rozmiary porównywalne do siły wyższej. Oczywistym był zatem zdaniem Sądu, że studzienki odprowadzające wodę z jezdni muszą być tak zamocowane, by opady atmosferyczne – w tym opady burzowe nie będące zjawiskiem odosobnionym w okresie letnim, nie spowodowały ich przemieszczenia w sposób zagrażający bezpieczeństwu kierowców. Powstanie opisanej w pozwie szkody nastąpiło w wyniku zaniedbania obowiązku utrzymania infrastruktury w należyтым stanie, w tym zabezpieczenia studzienek.

Wskazując zaś, że zgodnie z art. 6 kc na powodzie ciążył obowiązek wykazania istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej określonych w art. 416 k.c. Sąd zaznaczył, że nie wykazał on wysokości poniesionej szkody. W ocenie Sądu z materiału dowodowego nie wynikało bowiem, jaki był zakres uszkodzeń pojazdu, a sam powód nie wiedział, co zostało uszkodzone. Nie wykazano także, by koszty dokonanej naprawy pozostawały w związku przyczynowym ze zdarzeniem. Powód przedstawił jedynie fakturę wystawioną przez zakład naprawczy, z której nie wynikał ani zakres przeprowadzonej naprawy, ani tym bardziej, że naprawa obejmowała elementy uszkodzone podczas zdarzenia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc.

Apelację od powyższego wyroku w części wywiodła strona powodowa. Zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo wniosła o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 9.539,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi jak pozwie oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie kosztów procesu. Na dochodzoną w apelacji kwotę 9.539,21 zł składały się jak wyjaśniono koszty netto: holowania uszkodzonego pojazdu, jego naprawy, badań technicznych oraz wynajmu pojazdu zastępczego. Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 233 §1 k.p.c. poprzez nieustalenie stanu faktycznego sprawy istotnego z punktu widzenia jego rozstrzygnięcia tj. w zakresie odholowania pojazdu powoda do warsztatu, wynajęcia przez powoda samochodu zastępczego z warsztatu na czas naprawy, przeprowadzenia przez warsztat badania technicznego pojazdu powoda ( (...)), co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy w części dotyczącej roszczenia powoda o zapłatę odszkodowania za holowanie pojazdu powoda, za wynajem pojazdu zastępczego oraz badanie techniczne.
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, brak oceny dowodów lub wadliwą ich ocenę prowadzącą do błędów w ustaleniach faktycznych polegających na:
  - nieustaleniu przez Sąd I instancji, że po zdarzeniu wskutek którego doszło do uszkodzenia pojazdu powoda, pojazd powoda został odholowany na koszt powoda do warsztatu, który dokonał naprawy;
  - nieustaleniu przez Sąd I instancji, że w związku z uszkodzeniem pojazdu powoda, na okres od dnia 7 lipca 2012 r. do dnia 13 sierpnia 2012 r. powód wynajął od warsztatu samochód zastępczy ponosząc z tego tytułu koszt;
  - nieustaleniu przez Sąd I instancji, że po naprawie pojazdu powoda warsztat przeprowadził badanie techniczne (...) z tytułu czego powód również poniósł koszt;

- błędnym ustaleniu przez Sąd I instancji, że powód nie wykazał wysokości poniesionej szkody w zakresie kosztów naprawy pojazdu;
- art. 416 k.c. w zw. z art. 361 §1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że powód nie udowodnił zakresu uszkodzeń pojazdu, wysokości swojej szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, wskutek którego doszło do uszkodzenia samochodu powoda a szkodą, podczas gdy do pozwu powód załączył sporządzone przez pozwaną protokoły z oględzin pojazdu powoda stwierdzające zakres uszkodzeń i wystawioną przez warsztat fakturę VAT obciążającą powoda kosztami naprawy pojazdu oraz dodatkowo załączył nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Poznaniu -Grunwald i J. w P. z dnia 15 lutego 2013 r., sygn. akt IX Nc 5159/12 i wyrok Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w P. z dnia 28 lipca 2014 r., sygn. X GC 1218/13, zasądzające od powoda na rzecz warsztatu należność z faktury VAT.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja strony powodowej okazała się uzasadniona w części. Sąd Okręgowy, odmiennie niż Sąd I instancji uznał, iż powód wykazał zasadność roszczeń odszkodowawczych w zakresie kosztów holowania pojazdu powoda, badania technicznego oraz kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu.

Podkreślić należy, że Sąd Okręgowy w ramach obowiązującego modelu apelacji pełnej jako sąd meriti w granicach wniesionej apelacji, co wynika z dyspozycji art. 382 k.p.c., rozważył na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonuje jego samodzielnej oceny prawnej. Sąd odwoławczy rozpoznaje więc sprawę w oparciu o materiał dowodowy zebrany przez sąd I instancji, przy czym władny jest też dokonać samodzielnie ustaleń faktycznych w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz na nowo rozważyć materiał zebrany w sprawie i uzupełnić również dotychczasowe postępowanie, w tym również ustalenia faktycznie, które były poczynione przez Sąd pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione okazały się zarzuty skarżącego dotyczące braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności braku rozważania materiału dowodowego w części dotyczącej zgłoszonych w pozwie roszczeń odszkodowawczych co do kosztów holowania pojazdu, kosztów badania technicznego oraz kosztów naprawy powypadkowej uszkodzonego pojazdu.

Skarżący zarzucił w tym względzie naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak oceny dowodów lub wadliwą ich ocenę prowadzącą do błędów w ustaleniach faktycznych oraz nieustalenie stanu faktycznego sprawy istotnego z punktu widzenia zgłoszonych roszczeń w tym zakresie roszczeń. Sąd Okręgowy analizując materiał dowodowy zebrany i przeprowadzony w sprawie w postępowaniu I instancyjnym dokonał odmiennej jego oceny, uznając tym samym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. za uzasadniony. Uzupełniając ustalenia faktyczne sądu I instancji, sąd odwoławczy doszedł do wniosku, że roszczenia odszkodowawcze powoda, obejmujące koszty holowania pojazdu, naprawy powypadkowej i badania technicznego w wartościach netto należy uznać za uzasadnione.

W ocenie Sądu Okręgowego pomimo dysponowania materiałem dowodowym, który w istocie nie był przez strony kwestionowany, Sąd Rejonowy nie poczynił właściwych ustaleń faktycznych w odniesieniu do kosztów holowania pojazdu i kosztów badań technicznych, których konieczność poniesienia w okolicznościach badanej sprawy bezspornie zaistniała. Sam fakt holowania pojazdu po zdarzeniu wynikał zarówno z twierdzeń podniesionych w pozwie jak również z zeznań powoda przesłuchanego w charakterze strony. Koszty w tym zakresie jak wynika z zeznań powoda, zostały przez niego pokryte. Okoliczności te nie były kwestionowane przez pozwanego.

Ustalenia Sądu pierwszej instancji poczynione w odniesieniu do kosztów naprawy powypadkowej pojazdu również podlegały modyfikacji zwłaszcza w zakresie przyjęcia, że powód nie wykazał zakresu tych uszkodzeń. Wbrew tym ustaleniom Sądu I instancji, należy wskazać, że powód przedłożył dwa protokoły z oględzin uszkodzonego pojazdu

sporządzone przez likwidatora działającego w imieniu strony pozwanej, w których określono zakres uszkodzeń. Rubrykę oznaczoną jako „Nazwa części - opis uszkodzeń” opatrzone odpowiednimi zapisami. Z powyższych protokołów wynika także istotny fakt, że podczas tych oględzin nie stwierdzono innych uszkodzeń, które nie byłyby związane z samym zdarzeniem, w oparciu o które powód wywodził swoje roszczenie. Za trafne nie mogą być uznane także zarzuty podnoszone przez stronę pozwaną w odpowiedzi na apelację jakoby w sprawie nie został wykazany związek przyczynowy między przedłożoną fakturą VAT dokumentującą między innymi koszty naprawy powypadkowej, a więc wysokością szkody w tym zakresie. Wyraźnego zaznaczenia bowiem wymaga, że związek ten wynika z samego faktu bezspornego określenia uszkodzeń przez ubezpieczyciela, a następnie zlecenia przez powoda naprawy powypadkowej warsztatowi, który wystawił z kolei fakturę VAT wskazując w jej tytule, że jest to naprawa powypadkowa, a więc jak zaznaczono powyżej - obejmująca jedynie uszkodzenia związane z samym zdarzeniem, w wyniku którego doszło do uszkodzenia pojazdu powoda. Brak jest przy tym jakichkolwiek twierdzeń ze strony ubezpieczyciela, które by podważały takie stwierdzenia.

Nadto mając na uwadze bezsporną okoliczność, że powód uregulował powyższą fakturę, a więc uiścił wszystkie koszty nią objęte, przyjąć należy - w ocenie Sądu Okręgowego - że wysokość tych kosztów odpowiada szkodzie powoda związanej z koniecznością naprawy uszkodzonego pojazdu. Podkreślić należy, że pozwany ubezpieczyciel nie twierdził, że poniesione przez powoda koszty, przy ustalonym zakresie uszkodzeń, które zresztą ubezpieczyciel sam w protokołach z oględzin stwierdził były kosztami zawyżonymi. Pozwana nie twierdziła też, że kwota ujęta w fakturze nie odpowiada realiom obrotu gospodarczego z uwagi na zakres powstałych uszkodzeń.

W świetle przedstawionej powyżej argumentacji Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że roszczenie odszkodowawcze strony powodowej w zakresie poniesionych kosztów holowania pojazdu, kosztów naprawy powypadkowej uszkodzonego pojazdu oraz kosztów wykonania badania technicznego pojazdu w celu umożliwienia ponownego włączenia pojazdu do ruchu - w łącznej kwocie 4.729,21 zł, , było roszczeniem uzasadnionym i jako takie podlegało zasądzeniu.

Wymagalność zasądzzonego roszczenia Sąd Okręgowy określił odmiennie niż zgłoszone w tym zakresie żądanie pozwu. Co do zasady odsetki należą się za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 481 k.c.), a termin spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń wynika z art. 817 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którymi ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku; gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. W pozwie powód występując samodzielnie z roszczeniem odszkodowawczym przeciwko ubezpieczycielowi domagał się zasądzenia odsetkami od terminu płatności wskazanego z załączonej do pozwu fakturze. Faktura ta wystawiona jednak została na rzecz powoda przez zakład naprawczy, wskazany w niej termin wymagalności nie może zatem odnosić się również do ubezpieczyciela. W aktach sprawy brak jest nadto dowodów wskazujących na to w jakim terminie powód wystąpił z roszczeniami odszkodowawczymi do strony pozwanej. Jedynym dowodem na doręczenie ubezpieczycielowi faktury obejmującej sporne należności, objęte następnie żądaniem pozwu, jest pismo ubezpieczyciela, w którym informuje on o zwrocie faktury i braku akceptacji żądania zapłaty (k.19). Mając na uwadze, że pismo to datowane jest na dzień 19 października 2012 r. Sąd Okręgowy uznał, iż ubezpieczyciel pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem uwzględnionego w apelacji roszczenia po upływie 7 dni od tejże daty.

W pozostałym zakresie zarzuty apelacji Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadnione. Ocena braku trafności zarzutów odnosi się do roszczenia dochodzonego w pozwie i podtrzymanego w apelacji a dotyczącego kosztów najmu pojazdu zastępczego. Należność obejmująca te koszty również ujęta została w dołączonej do pozwu fakturze, niemniej w tym zakresie Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji oraz zarzuty strony pozwanej podnoszone w odpowiedzi na pozew, sprowadzające się do niewykazania w żaden sposób zasadności kosztów z tym związanych. Jak słusznie zauważyła pozwana, w tym względzie powód ograniczył się jedynie do przedłożenia faktury, z której wynikał czasokres najmu pojazdu zastępczego i stawka (określona umową łączącą powoda z osobą wynajmującą pojazd zastępczy). Pozwana jako ubezpieczyciel zobowiązana jest jednak do zwrotu kosztów uzasadnionych i celowych, przy czym

celowość i uzasadnienie tych kosztów należy wiązać z uzasadnionym czasem naprawy pojazdu. W przedmiotowej sprawie nie zostały zaś przedstawione żadne okoliczności faktyczne, nie zaoferowano też stosowanego materiału dowodowego, który dowodziłby tego jak przebiegał proces naprawy uszkodzonego pojazdu i czy okres, za który strona powodowa domagała się zapłaty w ramach odszkodowania w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego, był okresem w pełni uzasadnionym.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w części dotyczącej uwzględnionego roszczenia tj. co do kwoty 4.729,21 zł, oddalając apelację w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.c.

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku była także zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem I instancji. O kosztach tych orzeczono na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 490 z późn. zm.). Powód wygrał proces w 32%, poniesione przez niego koszty to 737 zł uiszczone tytułem opłaty od pozwu. Koszty pozwanej to wynagrodzenie pełnomocnika należne w kwocie 2.400 zł. Rozdzielenie stosunkowe powstałych kosztów oznacza, że pozwanej należy się od powoda kwota 1.396,16 zł.

Postępowanie apelacyjne, mając na uwadze wartość przedmiotu zaskarżenia, powód wygrał w 50 % , zaś poniósł koszty w łącznej kwocie 1.377 zł (opłata od apelacji 477 zł i koszty pełnomocnika procesowego, reprezentującego powoda w postępowaniu odwoławczym 900 zł), natomiast pozwana poniosła koszty w wysokości 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego. Po dokonaniu stosunkowego rozdzielenia tych kosztów, powodowi należy się od pozwanej tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym kwota 388,50 zł.

SSO Krzysztof Górski SSO Agnieszka Woźniak SSO Anna Budzyńska